

Ł ó d ź

Cena numeru

15 gr.

Cena prenumeraty miesięcznej

Dla robotników 4 zł.
Odnosząc do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 0 zł.
Poza Łodzią egz. gr.

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Redakcja i Administr.

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 100 - 22.

Konto „ROZWÓJ”
60,594

Red. przyjmuje od 5 — 6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

rok 1933.

ŚRODOWY

PRACZKA

Sroda. 6-go Września

Realizacja pożyczki wewnętrznej

Dekret P. Prezydenta

W Min. Skarbu czynione są przygotowania w sprawie realizacji zapowiedzianej pożyczki wewnętrznej w wysokości 120 milionów złotych. Dekret p. Prezydenta Rzeczypospolitej, obwieszczający pożyczkę, ukazał się już w dniu 9 bm. a subskrypcja pożyczki rozpoczęła się z końcem bm.

Jak slychać, pożyczka wewnętrzna zaciągnięta będzie na okres lat dziesięciu. Oprócz procentowania jej wynosić ma 6 procent w stosunku rocznym, przy kursie emisyjnym pożyczki 96. Obligacje pożyczki wewnętrznej mają posiadać wszelkie przywileje papierów pułarnych, a nadto mają być wyposażone w inne przywileje dodatkowe. Przedewszystkiem więc obligacje pożyczki nie będą podlegały zajęciu przy dokonywanych egzekucjach z tytułu wyroków sądowych. Szczegółowe warunki pożyczki ogłosić ma Min. Skarbu w najbliższym czasie.

Komisarzem pożyczki wewnętrznej, jak już o tem donosiliśmy, będzie mianowany wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego, p. Stefan Starzyński. Na czele komitetu pożyczkowego stanąć ma b. minister skarbu p. Jan Piłsudski, b. minister skarbu p. Matuszewski oraz prezes PKO dr Henryk Gruber.

x x x

Widma wojny

Berlin, 5, 9.

W odpowiedzi na ostatnią mowę Paul Boncoura „Borsenkurier” ogłasza artykuł, stawiający się przypisać ministrowi francuskiemu „wskrzeszenie widma wojny”, które — zdaniem dziennika niemieckiego — pozatem nie ma żadnego rzeczywistego oparcia w dziedzinie faktów. Dziennik przyznaje na wstępie, że o posuwaniu się Europy w sposób nieunikniony ku wojnie przebakiwać zaczęli nie tylko zagranicą, lecz i w Niemczech. W związku z tem autor artykułu interpretuje oświadczenie Hitlera, skierowane do oddziałów szturmowych w Norymberdze, jako deklarację przeciwko wojnie i imperjalizmowi, jak również przeciwko idei odwetu. Dziennik nie tak jednak, że nawet ci, którzy uważają, iż nowe

Deficyt budżetowy jest stałą troską sfer rządzących w Polsce. Myślą one stale nad tem, jak zapchać powstające wciąż w budżecie dziury i skąd znaleźć środki na pokrycie deficytu. Do rządu tych pomysłów należy również lansowany obecnie pomysł pożyczki wewnętrznej.

Zagadnienie deficytu jest jednak o wiele szersze, niż to się obecnie uważa. Deficyt w budżecie państwowym jest ściśle związany z deficytami samorządu terytorjalnego ubezpieczeń społecznych. Trudno nazwać gospodarkę tych instytucji oszczędną. Wiele jednak dawniejszych rozrzutności trzeba położyć na karp BGK.

Deficyty te nigdyby nie przybrały tych rozmiarów, gdyby z jednej strony państwo nie przerzucało na nie szereg kosztownych zadań, z drugiej zaś strony, gdyby nie oręgieło egzekucji szeregu podatków komunalnych i składek ubezpieczeniowych, przyczem ogólniejsze przedewszystkiem egzekwuje własną należność. Budżety samorządów i zakładów ubezpieczeń padły więc ofiarą konieczności zwiększenia dochodów i zmniejszenia wydatków państwowych. W miarę jednak, jak deficyty tych instytucji będą wzrastały, coraz bardziej będzie się to odbijało w budżecie państwowym.

Rokowanie pokoju w Europie

Paryż 5,9

Znany dziennikarz Julien w dłuższym artykule zapowiada na dzień 18 bm. rozmowy francusko-wngielskie na temat zagadnień polityki międzynarodowej.

Wymiana zdań odbędzie się w Paryżu dokąd przybędzie Mac Donajd i minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji Sir John Simon. Ze strony francuskiej w naradach uczestniczyć będą Daladier Paul Boncour oraz ich bezpośredni współpracownicy.

Publicysta „Petit Parisien” zaznacza że przedmiotem obrad będzie przedewszystkiem sprawa niepodległości Austrii odbudowy ekonomicznej Europy Środkowej i Bałkanów wręcz sprawa konferencji rozbrojeniowej.

Wymiana poglądów przewidziana jest również z gabinetem rzymskim, a w zakresie rozbrojenia z reprezentantem Stanów Zjednoczonych Normanem Davisem, który dziś właśnie ma wylądować w Londynie.

Wielką wagę do dzisiejszych narad gabinetu londyńskiego przypisuje Albert Julien i uważa że wspólność poglądów i akcji dla zachowania pokoju w Europie i ocalenia konferencji rozbrojeniowej w Genewie, nigdy nie była tak potrzebna jak obecnie.

Zrozumiał to Prezydent Roosevelt który ostatnio zgodził się na francuską ogólną autorytarną i regularną kontrolę zbrojeń. Należy spodziewać się, że i Wielka Brytanja której opinia publiczna jest coraz bardziej zaniepokojona wypadkami w Niemczech zgodzi się również na ścisłą kontrolę zbrojeń i zrozumie, że przed faktycznym rozbrojeniem należy zrealizować tę kontrolę na próbie przez pewien okres czasu.

Zajęcia w Stopnickim

Podczas uroczystości wręczenia sztandaru koła Stronnictwa Ludowego w miejscowości Piasek Wielki pow. stopnickiego, doszło do zajść, w czasie których 3 osoby zostały ranne.

Dalszy rozbiór Chin

Przewrót w Niemczech odwrócił uwagę świata od wypadków na Dalekim Wschodzie tembardziej, że Japonia i Chiny zawarły zawieszenie broni i walki nareszcie ustały. Myliby się jednak, ktoby sądził, że na Dalekim Wschodzie nie dzieje się nic ciekawego. Gro madzi się materiał palny, który może lada dzień spowodować pożar wojenny.

Wojska japońskie zajęły ostatnio miasto Dolonnor w prowincji Mongolji, graniczącej z prowincją Dzehol i posuwają się dalej w kierunku południowo-zachodnim ku murowi chińskiemu. Jak wiadomo mur chiński ma kilka tysięcy kilometrów długości. W walkach które się toczyły w zimie i z wiosną, chodzilo Japończykom o wschodni koniec tego muru, mającego ich zdaniem stanowić granicę Chin. Gdyby chcieli mur chiński na całej przestrzeni uczynić granicą Chin, to musieliby zająć Mongolję. Byłoby to przedsięwzięcie olbrzymie ze względu na rozmiary Mongolji i trudności, jakie stawia pustynia Gobi. Oczywiście zaostrzyłyby się wtedy także stosunki sowiecko-japońskie, bo Rosja zalicza Mongolję do swojej sfery wpływów. Nad granicą Mongolji stała armia gen. Fenga, znanego z sympatyj dla bolszewizmu. Feng ustąpił lecz mimo to wojska japońskie ruszyły naprzód uzasadniając to tem, że oddziały Fenga ulegały wpływom komunistycznym.

Z Dolonnor prowadzą szlaki handlowe przez pustynię Gobi. Czy Japończycy pójda jeszcze dalej, wkrótce się dowiemy.

W Mandżurji tymczasem Japończycy opanowali, jak się zdaje, sytuację całkowicie. Nie słyszy się już prawie nic o bitwach z partyzantami chińskimi. Rząd rosyjski chce Japonii względnie jej dziecku „niepodległej” Mandżurji sprzedać kolej wschodnio-chińska. Rokowania idą bardzo opornie, bo Rosja za da 250 milionów jenów a Japonia ofiaruje 50 mili. Nie chcą Japończycy płacić dużo za to, co już i tak posiadają.

W Tokio dojdzie podobno do rekon-

strukcji rządu. Premier Saito chce mieć w rządzie przywódców, obu głównych stronnictw. Społeczeństwo pragnie zjednoczenia, gdyż położenie międzynarodowe jest poważne. Japonia liczy się z możliwością wojny. — To też urządzono wielkie manewry lotnicze, a obecnie odbywają się na pacyfiku wielkie manewry floty z udziałem cesarza. Około 100 okrętów uczestniczy w tych ćwiczeniach. Ale admiralicja japońska uważa, że to mało. W stocznicach buduje się nowe okręty.

Manewry francuskie

PARYŻ, 5. 9.

Według doniesień z Mailly rozpoczęły się tam manewry wojskowe, w których biorą udział trzy dywizje.

Ze względów oszczędnościowych w tym roku nie są zakrojone na większą skalę i mają dać wyraz postępom współczesnej wiedzy wojskowej. Manewry te trwać będą do 12go bm. i odbędą się w obecności gen. Weyganda, wiceprzewodniczącego rady wojennej, oraz gen. Gamelin, szefa sztabu.

Czy można fabrykować złoto

Paryż, 5. 9.

Dziennik „Petit Nicois” ogłasza artykuł Dunikowskiego, w którym wynalazca wyjaśnia zasady naukowe swego wynalazku.

Dziennik ze swej strony uzupełnia wywody Dunikowskiego komentarzem w którym zapoznaje czytelników z metodą wydobywania złota. Polega ona na działaniu wysokiej temperatury do 1400 stopni na znajdujący w obrębie pola magnetycznego minerał, który pod działaniem temperatury w specyficznych warunkach może dać złoto. Krótsze o trzymanym w ten sposób, różni się jednak od

prawdziwego złota widmem przy analizie spektralnej oraz punktem topliwości, która w metalu Dunikowskiego jest o 230 stopni wyższa.

Według doniesień „Petit Nicois” badania naukowe przeprowadzić miał ekspert konkursu szwedzkiego, które zainteresowało się metodą Dunikowskiego. Również grupa finansistów amerykańskich petraktują z wynalazcą. Decydujące próby odbędą się w Szwajcarii, w obecności uczonych szwajcarskich, niemieckich i włoskich.

PRZYGOTOWANIA

LONDYN 5. 9.

„Manchester Guardian” publikuje dziś szereg wiadomości, dotyczących militaryzacji Niemiec, podkreślając, że władze niemieckie starają się zataić właściwy charakter obozów pracy. W obozach tych bezrobotni i członkowie hitlerowskich oddziałów szturmowych nie tylko używani są do kopania rowów strze-

leckich i do robót fortyfikacyjnych ale są ćwiczeni w obchodzeniu się z bronią palną. Władze niemieckie zachowują wszelkie pozory, aby tajemnica nie wydostała się nazewnąz. Prasa niemiecka ostrzeżona została poufnie że opisywanie tych obozów będzie uważane za równoznaczne ze zdradą tajemnic wojskowych.

Wśród takich obozów hermetycznie zamkniętych zewnątrz „Manchester Guardian” wymienia: Toberitz, Kistrzyn, Interbog, Wusterhausen, Moeckerm i Grimma. Odbywa się w nich regularna nauka strzelania z nowego typu karabinów maszynowych. Dawny wojskowy port lotniczy w miejscowości Bug na wyspie Rugji jest obecnie znów w użyciu. Są tam dwa hydroplany, z których odbywają się ćwiczenia w rzucaniu bomb nie eksplodujących.

Wahania kursu dolara

Od kilku dni dolar na giełdzie w Warszawie ulega ponownym wahaniom. Prawie codziennie notowany jest spadek dolara o kilka punktów. W dniu 1 bm. notowano dolar 6.28, dnia 2 bm 6.22, 4 bm, 6.13. Dzisiaj w obrotach prywatnych dolar podskoczył o kilka punktów do 6.18,5 natomiast Bank Polski płacił za dolara tylko 6 zł 10 gr.

Wahanie kursu dolara w Warszawie spowodowane jest wiadomościami o nastrojach inflacyjnych w St Zjednoczonych

Pochód orkanu

NOWY JORK 5. 9.

Nadbrzeżne miejscowości Florydy nawie dział cyklon. Dotychczas brak dokładnych danych co do strat, wyrządzonych przez burzę. Panuje duże zaniepokojenie co do losu mieszkańców wybrzeży jeziora Okeechobee. Zanim komunikacja uległa przerwie wiatr już osiągnął szybkość 80 mil na godzinę. Mieszkańcy, uprzedzeni o zbliżającym się huraganie, przedsięwzięli wszelkie środki ostrożności 800 osób, zamieszkałych na niżej położonych terenach, uciekło się koleją w kierunku miej-

scowości wyżej położonych. Dotychczas jednak brak wiadomości o pociągach, które ich przewoziły.

WASZYNGTON 5. 9.

Huragany, które spustoszyły Antylle posuwają się szybko dalej, szerząc zniszczenie na wybrzeżach Florydy i Texasu. Według wiadomości z Jocksonville, ofiar w ludziach dotychczas nie było, jednakże komunikacja z kilkoma miastami jest przerwana. Z Houston w stanie Texas donoszą, że tornado zbliża się z szybkością stu mil na godzinę

Potęga biurokracji

Paryski „Matin” podaje ciekawy obrazek charakteryzujący dobitnie francuską maszynę biurokratyczną.

Zamek Adhemar, w departamencie Drome, zamknięty od 1794 r. na więzienie, za myka obecnie w swych murach jednego tylko więźnia, obywatela jugosłowiańskiego, Iwana Raselaga, skazanego na 6 miesięcy więzienia przez sąd poprawczy w Montelimar.

Tymczasem pensje i dodatki do nich, wypłacane starszemu strażnikowi tego więzienia, jego żonie, dozorczy, lekarzowi i kapelani wynoszą 44.080 franków rocznie.

Do tego należy jeszcze dodać opał i inne wydatki. Niezwykle więc kosztownym więzieniem dla skarbu francuskiego jest ten o bywatel jugosłowiański, który mógłby śmiało odsiedzieć swą karę w więzieniu policyjnym w Montelimar. Cóż z tego, gdy regulamin, dotyczący osób skazanych sądowo nie opiewa, że osoba skazana na więcej, niż trzy miesią-

ce więzienia, odsiaduje swą karę w głównym więzieniu departamentu.

A regulamin, to rzecz święta.

Znamienne manewry

Ajencja „Iskra” czerpie z wychodzącego w Toledo w stanie Ohio dziennika polsko-amerykańskiego „Ameryca-Echo” ciekawą wiadomość, gątowną z obozu wojskowego w Perry, położonego w stanie Ohio.

Dziennik polsko-amerykański donosi, iż w ostatnich dniach odbywały się nad jeziorem Erie manewry 5-go korpusu armji Stanów Zjednoczonych Am. Półn. pod dowództwem gen. B. W. Hougha. Nad jeziorem Erie oznaczono ściśle teren manewrów, odpowiadający zarysowaniu granic Pomorza polskiego.

Założeniem manewrów było „odebranie

wrogowi Pomorza, które zostało zabrane Polsce i przywrócenie jej dostępu do morza” — morzem było jezioro Erie.

Armię napastniczą stanowiła 73 brygada mieszana, a armię „polską”, odbijającą Pomorze — 5 ta dywizja piechoty. Dowództwo manewrów określiło miasto Toledo, leżące nad jeziorem Erie, jako Gdynię.

Główna walka odbywała się na terenie Findleay—Festonia—Fromont.

Po dwudniowych walkach 5-ta dywizja piechoty osiągnęła w manewrach zwycięstwo i „Pomorze zostało odzyskane”.

Między młotem a kowadłem

Republikański Rząd Hiszpanji znajduje się stale pomiędzy monarchistycznym młotem a komunistycznym kowadłem. Wywłaszczenie grandów, władających zgórami pół miljonem hektarów ziemi, wartości co najmniej 50 milionów dolarów, stworzyło zwartą a przytem bardzo zasobną w środki i wpływy warstwę zwalczającą rząd, republikę i rewolucję wszelkimi sposobami. Antyreligijna polityka gabinetu Azany, zamierzone wydanie nowej ustawy o stowarzyszeniach, ostatecznie znoszącej wszelkie przywileje zakonów — zapełnia szeregi przeciwników rządu licznymi przedstawicielami sfer katolickich.

Do nieustającej kampanji antyrządowej prawicowców przyłączył się zgoła niespodziewanie prof. Miguel de Unamuno, doniedawna zapalony rewolucjonista. Po rewolucji Unamuno nie uspokoił się, niedawno w bardzo ostry sposób zaatakował republikańskie reformy.

Rząd podjął walkę z prawicowcami. Na ataki właścicieli ziemi na sierpniową próbę odbudowy monarchji odpowiedział wielkim procesem, w którym ławę oskarżonych zajęli wybitni działacze dyktatury. Niedosć tego. W czasie debaty sądowej sąd doszedł do wniosku, że i były król Alfons XIII popełnił wobec państwa zbrodnię. Za królem rozesłano listy gończe i obecnie „obywatel Don Alfonso Bourbon zgłosić się winien do urzędu prokuratorskiego w Madrycie”.

Don Alfonso najspokojniej przebywa w Anglii, ale postawienie króla w stan oskarżenia pociągnie za sobą inne, nietylko moralne skutki. Skazanie zaoczne byłego monarchy niewątpliwie spowoduje konfiskatę prywatnego jego mienia. Akt oskarżenia zarzuca byłemu królowi, iż nietylko udzielił swego podpisu dla zawieszenia na kołku konstytucji, lecz że był inspiratorem wprowadzenia dyktatury. Jak zeznał minister oświaty z r. 1923 senator Salvatella, król Alfons wówczas jeszcze miał mu oświadczyć, że uważa dyktaturę za niezbędną. Pewien gwardzista, który należał do służby pałacowej, przytoczył przed sądem fakt, że kilka tygodni przed wprowadzeniem dyktatury król wzywał do siebie różnych generałów. Z tego, jak również z wstrzymaną likwidacji kilku szkół wojskowych w r. 1923 na wniosek gen. Weylera, oskarżenie wysnuwa wniosek, że król Alfons był „spiritus movens”, czyli główną sprężyną dyktatury.

Walcząc przeciw prawicy, rząd Azany nie przestaje odpierać ataków z lewa. Po dość długiej, a przeto nawet i niepokojącej przerwie, komuniści znów występują czytanie Rozruchy w Sewilli, zamachy bombowe w Barcelonie — oto dzieło hiszpańskich komunistów w ciągu ostatniego tygodnia. Policja przedsięwzięła energiczne poszukiwania i aresztowała kilku wybitnych prowodyrów, wśród nich dwóch reemigrantów z Francji, Antonia Girala i Jose Balarta, którzy przeszli ponoć szkołę propagandy w Moskwie. W Sewilli ujęty został miejscowy komitet komunistyczny, na którego czele stał również przybyły z Rosji agitator hiszpańskiego pochodzenia. W Manresie, w Katalonji, wykryto laboratorium terrorystyczne, posiadające „na składowanie” ponad tysiąc kilogramów dynamitu. Za

przewodnictwem komunistyczno-anarchicznego ugrupowania „Los Bohemios”.

Rewelacyjne wyniki poszukiwań policyjnych dają sposobność pismom umiarkowanym do zaatakowania rządu z powodu opieszałości. Sledztwo wykazuje — twierdzi madrycka „La Voz” — że wywrotowcy posiadają własne drukarnie, doskonale urządzone laboratoria, które służyć miały dla wszczęcia 10 stycznia akcji powstańczej i rewolucyjnej pod

przewodnictwem komunistyczno-anarchicznego ugrupowania „Los Bohemios”. Skoro rodzimy ruch komunistyczny jest nader nikły i bierny, to skąd biorą się środki na akcję rewolucyjną, jeśli nie z Rosji? Zarzucając rządowi brak przezorności, prasa centrowa wzywa go do stanowczego opanowania terrorystycznej akcji.

Rząd republikański istotnie znalazł się między młotem a kowadłem. Jak z tego położenia znajdzie wyjście, niewiadomo.

Zbrojenia przekraczają dwukrotnie normy z 1914 r.

18-go września br. rozpoczną się wielkie manewry lotnicze w Rosji, w których weźmie udział cała flota powietrzna sowiecka.

W manewrach tych uczestniczyć będzie również armja oraz ludność cywilna. O rozmiarach tej mobilizacji sił powietrznych daje pewne pojęcie zarządzenie władz centralnych na mocy którego w dniu 18 bm. mają być zamknięte wszystkie fabryki i zakłady przemysłowe, tak aby robotnicy mogli gremjalnie wziąć udział w manewrach.

To samo rozporządzenie dotyczy również szkół średnich i wyższych, które mają być tego dnia zamknięte, a młodzież szkolna weźmie udział w ćwiczeniach. Specjalną uwagę zwrócono na okręg Uralski, gdzie skoncentrowany jest — przemysł zbrojeniowy Sowietów.

Ale nietylko w samej Rosji i na Syberji mają się odbyć manewry floty powietrznej — lerelem ich ma być również Daleki Wschód, gdzie na pograniczu Mandżurji eskadry lotnicze sowieckie odbędą również ćwiczenia wojenne.

W tym samym dniu, 18 bm. nad Mandżurją odbędą się również, dziwnym zbiegiem okoliczności wielkie manewry floty powietrznej japońskiej, która została wzmocniona i za silną nowymi eskadrami wielkich samolotów bombardowych.

Tak więc jednego dnia nad tą samą granicą wzniósł się w przestworza ogromny siły powietrzne obu państw, między którymi nie brak wiszących „w powietrzu” zatargów.

Oba te państwa doprowadzają, w szybkim, gorączkowym tempie do doskonałości swe siły zbrojne, — a zwłaszcza flotę powietrzną.

W Anglii sensację niemalą wzbudził ar-

„Daily Herald”, w którym tenże komunikuje iż rząd W. Brytanji zamierza zamówić sto wielkich bojowych samolotów, o ile konferencja rozbrojeniowa nie da wyników w dziedzinie ograniczenia zbrojeń powietrznych.

Wzięte jest również pod uwagę wzmocnienie hydroplanów o sporą liczbę nowych, wielkich jednostek.

„Daily Herald” uderza w wielki dzwon alarmowy, twierdząc, iż rząd brytyjski bierze na siebie wielką odpowiedzialność za rozpoczęcie wyścigu zbrojeń, — które ogarną i inne państwa.

Jednocześnie z Tokio dochodzą wiadomości, iż japoński minister spraw zagranicznych opracował już projekt rozbudowy floty na konferencję morską, która się ma odbyć w 1935 r. w Waszyngtonie.

Według nowego programu japońskiego dawny stosunek proporcjonalny floty wojennej Mikada do floty amerykańskiej i angielskiej ma ulec zasadniczej zmianie; koła wojskowe w toku podkreślają wyraźnie, iż Japonja nie może się zadowolnić na przyszłość — „relatywnym” stosunkiem sił zbrojnych na morzu, lecz musi żądać dla siebie równowagi, tej samej liczby jednostek wojennych co W. Brytanja i Stany Zjednoczone.

O ileby powyższe trzy mocarstwa nie doszły do porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń na morzu, — można się spodziewać wówczas rozpoczęcia wyścigu zbrojeń na morzach, w których państwa dysponujące większymi kapitałami będą trzymały prym. — Już dzisiaj w U. S. A. mówi się o tem, że trzeba flotę wojenną rozbudowywać i powiększać w takim tempie, aby Japonja, której finanse nie dorównują amerykańskim, nie mogła nadążyć w tym wyścigu.

Zydzi przeciwko żydom

„Kurjer Poranny” w korespondencji z Paryża pisze o t. zw. „Comite National” utworzonym tam komitecie pomocy dla emigrantów-żydów z Niemiec. „Aux victimes de l'antisemitisme” — dla ofiar antysemityzmu.

Co się jednak okazuje? Oto czytamy m. in.:

„Urzednicy pracujący w komitecie — sami Niemcy — robią różnicę między obywatelami niemieckimi, a uciekinierami obywatelstwa innego. Dawali wyraźnie do zrozumienia, że oni „deutsche Juden” uważają się za coś wyższego od „Ostjuden” którym przypisują... całe swoje nieszczęście

Można zauważyć wyraźny „antysemityzm żydów niemieckich względem żydów polskich”.

„Comite National” w ostatnich dniach wyeliminował prawie wszystkie polskie ty-

dów i odmówił im wszelkiej pomocy

Co więcej!

„Przy pomocy swoich stosunków — jak zapewniają w tajemniczeni — postarano się o to, żeby wielu obywateli polskich otrzymało wysiedlenie z Francji „Radzi” się im aby wrócili do Polski”.

I rzecz tem godniejsza uwagi, że na fundusze tego „Komitetu Narodowego” idą w znacznej mierze składki od żydów polskich

Zjazd wojewodów

Wczoraj odbył się w Warszawie jeden z dniowy zjazd wojewodów pod przewodnictwem ministra spraw wewnętrznych zwołany dla omówienia aktualnych spraw gospodarczych i politycznych

Australia dla białych

Japonja tak się rozrasta — co minuty przychodzi na świat 4 żółciótkich obywateli państwa Wschodzącego Słońca — że wciąż musi się martwić o terytorja dla tych przybyszów.

Korea 219,000 km. kw. — mało.

Mandżuria — 5 milionów hektarów? — co to znaczy?

Australia, — to byłoby coś: 5,5 milj. km. kw.

Więc sięgamy po Australję. Narazie przeskakując po archipelagach Eidzi, Hawai z wysypki na wysypkę, jak z kamienia na kamień. Ale celem ostatecznym jest najmłodsza część świata. Tam dużo miejsca. Więcej jak na Korei. I do Afryki stamtąd już

bliżej. Więc skośne wesołe oczki zerkają w stronę południa.

Ale był ktoś, co dostrzegł to spojrzenie. Tym kimś jest: Nipponu sojusznik — Wielka Brytania. Jej się nie podobają apetyty parcelacji Australji.

Więc powstało hasło: Australia dla białych!

Nie jest to rasizm... ciasno pojęty. To nie jest historia w hitlerowskim stylu, czepia nie się żydowskiego nosa.

Tam idzie gra o grubsze stawki — o całość skóry: biała czy żółta?

Stąd postanowienie kolonizacji Australji białymi.

Milczący pogrzeb na życzenie zmarłego

Jak donoszą z Tokio, zmarł tam popularny marszałek Nuboyoszi Muto, którego zasługi dla armji sławią pod niebiosami dzienniki wszystkich odłamów. — Pogrzeb marszałka Muto odbędzie się ze wszystkimi honorami, lecz — w zupełnym milczeniu, na wyraźne życzenie zmarłego. Nie będzie wygłoszona ani jedna mowa, nie zabrzmii ani jedna pieśń pogrzebowa, a także publiczność ma milczeć z rozkazu władz przez cały czas pogrzebu. W ten sposób będzie uczczona sztuka milczenia zmarłego — bardzo ceniona w Japonji.

Marsz. Muto zwany był w Japonji "Wielkim milczkiem". Był on początkowo urzędnikiem w ministerstwie spraw zagranicznych,

a następnie wykształcił się na dyplomata, a wreszcie poświęcił się strategji i na tem polu ma rzeczywiście wielkie zasługi. Przez pewien czas wykładał w jednej z uczelni wojskowych, jako profesor strategji, lecz wkrótce już uznano, że nie nadaje się do tego zadania, właśnie ze względu na lubowanie się w milczeniu.

Jak obecnie dowiaduje się prasa japońska, był już marsz. Muto oddawna ciężko chory, lecz swoim zwyczajem milczał uporczywie i nie poddawał się leczeniu. Cierpienia nie powstrzymywały go od pracy nad planem reorganizacji Mandżurji z obecnym regentem, księciem Puyi w roli króla lub ce-

sarza.

Wśród dokumentów, które pozostawił marsz. Muto, znaleziono charakterystyczną dla zmarłego karteczkę, zawierającą jego ostatnią wolę. Zmarły prosił, aby nie tracono słów na temat jego życia, działalności i śmierci, ponieważ nie znosi zbyt ciężkiej gadaniny, oraz aby jego pogrzeb odbył się w zupełnym milczeniu.

Woli zmarłego stało się zadość.

Maraton pocałunku

Przedsiębiorcy impresario ogłosił przed kilku dniami w Nowym Jorku maraton pocałunku na wzór rozpowszechnionych maratonów tańca. Zawody miały polegać na tem, że uczestnicy — mężczyźni i kobiety — siadają parami na estradzie, łącząc się następnie wargami w pocałunku. Para, która najdłużej wytrzyma w takiej pozycji, otrzymuje nagrodę.

W dzień otwarcia maratonu wzięły w nim udział dwadzieścia dwie pary, przyczem większość mężczyzn i kobiet nie była znajoma między sobą. Kilkanaście par odpadło przed zawodami, gdyż lekarze, których badaniu poddano wszystkich uczestników, nie dopuścili ich do udziału w maratonie.

Na dany sygnał dwadzieścia dwie pary zwały się w pocałunku. Publiczność, a w jej liczbie dużo dzieci, rozpoczyna okrzykami podniecać całujące się pary. Stopniowo jedna za drugą odpada. Po godzinie zostały tylko trzy pary. Nagrodę otrzymała ta, której pocałunek trwał 1 godz. 6 min. 30 sek.

W maratonie, między innymi, brało udział dwoje starsuszków: on miał lat 75, ona 70. Starsuszkowie zdołali wargi na wargach wytrwać zaledwie 19 minut.

— W naszym wieku — powiedzieli — to jest bardzo dużo.

76)

C. DOYLE

Ponura firma

„To jest straszny cios dla brytyjskiej armji. Kula, która strząsała mu głowę, powinna być przechowana w muzeum”

— Pan myśli zapewne o ciupadze?

— Tak, o ciupadze i o kuli, tak nawet powiedział głównodowodzący, madame!

— Szkoda tylko, że nigdy za życia nie napisał do nas — szepnęła w zamyśleniu piękna wdowa.

— Duma nie pozwoliła mu na to, madame! — „Dopóki nie stanę na szczycie mej kariery — mówił do mnie — dopóty nie będą mogli pokazać się memu bratu”.

— Siostrzeńcom! — przerwała pani Scully.

— Tak, siostrzeńcowi. Powiedział to do mnie na kilka minut przed swą śmiercią.

— Jestem panu bardzo wdzięczna za opowiadanie mi tych zajmujących szczegółów i szkoda tylko, że mój mąż nie dążył tej chwili i nie mógł się dowiedzieć o tym zaszczepnym losie swego wuja. Bardzo pana dziękuję, że był pan tak łaskaw pamiętać o ostatnim życzeniu biednego generała.

— Proszę mi nie dziękować, łaskawa pani Scully! Jestem już szczerze nagrodzony przyjemnością i zaszczytem zawarcia z paną znajomości. A teraz byłbym szczęśliwy, gdybym mógł być panu w czemś użyteczny i gdyby pani z pomocy mej skorzystała zechciała.

— Jest pan rzeczywiście bardzo grzeczny, panie majorze, i może to mnie ośmieli do skorzystania z pańskiej cennej pomocy i porady. Od śmierci mego męża nie uporządkowałam jeszcze moich interesów, a nie chcę oddawać ich adwokatom, bo za dużo toby

mnie kosztowało

— Tak, ludzie ci myślą więcej o sobie, niż o swych klientach.

— Muszę przede wszystkim podnieść rentę wartości tysiąc pięćset funtów, na którą ubezpieczył mnie mój biedny mąż.

— Tysiąc pięćset funtów? — zawołał major. — Suma ta, włożona na pięć procent do banku, przyniesie siedemdziesiąt pięć funtów rocznego dochodu!

— Mogę dostać więcej niż pięć procent rocznie. Niedawno temu włożyłam dwa tysiące funtów na siedem proc.

„Wspaniale!” — pomyślał z zachwytem major.

— Mam jednak jeszcze tyle drobnych spraw do załatwienia, wymagających znajomości rozmaitych prawnych przepisów, że sama nie dałabym sobie z tem rady.

— Z największą przyjemnością będę panu służył. Proszę z całą ufnością zwrócić się z tem do mnie — rzekł major grzecznie i, powstawszy z miejsca, pożegnał panią Scully, zadowolony zupełnie, że udało mu się przełamać pierwsze lody.

— Na świętego Jerzego! — rzekł wieczorem do swego towarzysza. — Jest nie tylko piękna, lecz także bogata. Szczęśliwym będzie człowiek, który się z nią ożeni.

— Założyłbym się, że będziesz się starał o jej rękę — rzekł Korab z uśmiechem.

— A ja założyłbym się, że dostanę od niej kosa — odparł major, zamysławiając się.

Pomimo tego zapewnienia z większą od tad otuchą patrzył w przyszłość i nie czuł się już z życiem tak samotnym, jak dotychczas.

ROZDZIAŁ XXVIII

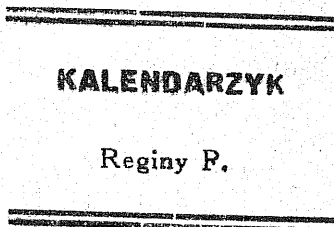
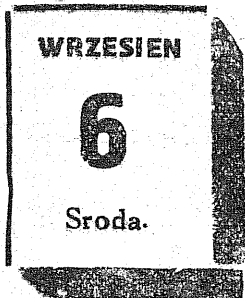
Szczęście sprzyjało w ostatnich czasach dwóm towarzyszom niedoli. Od dnia pamiętnej wizyty przez Freechurch-Street mógł ma-

jor znawu otoczyć się pewnym zbytkiem, do którego oddawna już nie był przyzwyczajony. Ponadto odziedziczył on jeszcze niespodziewanie mały spadek po swoim wuju tak, że miał już swą starość zabezpieczoną. W tej szczęśliwej zmianie stosunków finansowych majora wziął także pewien udział jego przyjaciel. Z premji wypłaconej mu przez Girdlestone'a, wydzielił major pewną część Korabowi, dzięki czemu mógł on sprawić sobie nowe ubranie i jeszcze odłożyć pewną sumę na gorsze czasy. Poza tem otrzymał on po sadę pomocnika rewizora rządowego w porcie handlowym, a wypełniając skrupulatnie swe obowiązki, miał już odtąd swój byt zabezpieczony. Obydwaj zastanawiali się na wet nad tem, czy nie byłoby lepiej wobec ostatecznych pomyslnych zmian finansowych zmienić obecną mieszkanie na lepsze i wygodniejszą. Myśl tę jednak zaniechali wkrótce z dwóch powodów. Po pierwszy major nie chciał tracić miłego sąsiedztwa pani Scully, z którą stosunki jego zacieśniały się z dniem każdym coraz bardziej, a powtórnie obawiał się, że nrządzenie jego mieszkania może zostać przy przeprowadzaniu się poważnie uszkodzone. Urządzenie to było bowiem prawdziwą chlubą majora Cluterbucka. Jakolwiek małym było jego „domowe zacisze”, to jednak wyglądało ono jak prawdziwe muzeum osobliwości, zebranych we wszystkich częściach świata. W oczach innych ludzi przedmioty te nie miałyby wielkiej ceny, lecz dla majora przedstawiały one dużą wartość, gdyż poczawszy od wielkiej bawolej skóry i wspaniałego futra z tygrysa bengalskiego, rozpostartych na podłodze, aż do wielkiego wypchanego nietoperza z Sumatry zawieszzonego na ścianie, każdy najmniejszy drobiazg w pokoju miał swoją własną historję.

C.d.n.

Kronika

Echa krwawego nieporozumienia między narzeczonymi



Ostateczny termin do składania wniosków o umarzenie podatków

(a) Izba Skarbowa zgodnie z okólnikiem Ministerstwa Skarbu wydała załączenie podległym urzędem w kwestji umarzenia nieściągalnych zaległości podatkowych, powstałych przed 31 grudnia 1930 r. W myśl tego zarządzenia zaległości podatkowe, nie przekraczające sumy 500 zł dla poszczególnego podatnika, mogą być umorzone na wniosek urzędu skarbowego w wypadku, gdy stwierdzonem zostało, iż płatnik wyjechał w nieznanym kierunku, nie posiada majątku itp.

Tego rodzaju zaległości urzędy skarbowe mogą umarzać we własnym zakresie lub też występować z wnioskiem o ich umorzenie

W końcu roku 1931 Włodzimierz Petrak poznał 17 letnią Martę Bitner, córkę właściciela 2-ech zakładów fryzjerskich, zamieszkałą przy ul. Piotrkowskiej 286.

Ponieważ narzeczony (Petrak) nie był zbyt dobrze sytuowany rodzicę Bitnerówny odwiekali z wyznaczeniem terminu ślubu.

W rezultacie jednakże zgodzili się i termin ślubu wyznaczyli na 17 kwietnia 1933 r. Przedtem jednakże Bitner dowiedział się od

swych klientów, że Petrak nie cieszy się zbyt dobrą opinią, że był karany sędownie za oszustwa, że w Rudzie Pabjanickiej prowadził sklep i naciągnął różnych dostawców oraz że jest bez pracy.

Ponadto ustalił, że przed ślubem Petrak udawał się do krewnych Bitnera od których zamierzał pożyczyć 200 zł. na koszt ślubu.

W rezultacie w przed dzień ślubu, narzeczeństwo zerwano.

Dnia 21 kwietnia rb. tj. w cztery dni po ustalonej dacie ślubu Petrak zjawił się w mieszkaniu Bitnerów, wywołał eks narzeczoną do korytarza, tam pocałował ją przemocą, następnie zaś zaczął jej zadawać cięcia brzytwą w twarz i szyję

Gdy Bitner stanął w obronie córki i odepchnął Petraka, ten rzucił się na niego następnie zaś sam sobie przeciął krtań jednak nie zbyt głęboko.

Oboje rannych przewieziono do szpitala Bitnerówna oszpeconą na twarzy została jednak przy życiu

Petrak zasiadł w dniu wczorajszym na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi.

Na rozprawie wyjaśnił, że zamierzał po pełni samobójstwo wraz z narzeczoną za wspólną jej zgodą.

Bitnerówna natomiast zaprzeczyła jako by zgodziła się na samobójstwo, wyjaśniając że zerwała z narzeczonym.

Sąd po rozpoznaniu sprawy wydał wyrok na mocy którego 29 letni Włodzimierz Petrak został uznany winnym usiłowaniu zabójstwa na osobie narzeczonej i za przestępstwo to skazany został na 5 lat więzienia.

Oszust w roli protektora

(a) Edward Netter, zamieszkały w Warszawie, dnia 14 lipca wybrał się do Łodzi w celu poszukiwania pracy zarobkowej. W przedziale wagonu spotkał jakiegoś niezwykłego miłego jegomościa, który nawiązał z nim rozmowę i przy okazji wyjaśnił, że posiada szerokie znajomości i może pomóc Netterowi w utrzymaniu płatnej posady.

Gdy transakcja doszła do skutku, nowy znajomy, który przedstawił się za Bolesława Steinke, zażądał 100 zł zadatku. Ponieważ mieli obaj udać się niezwłocznie do miejsca pracy, Netter wręczył żądane 100 zł.

Po przybyciu na dworzec Łód-Fabryczna Steinke ulotnił się, oświadczając, iż udaje się do ustępu. Netter, przeczuwając coś niewyraźnego, sięgnął do kieszeni i stwierdził brak 450 zł, które mu znikły wraz z portfelem.

Zwrócił się do policji, która po kilku dniach oszusta odszukała. Był nim 30letni

Teofil Romuniewski, operujący również pod nazwiskami Bolesława Steinke, Stanisława Antosike i Jana Bechatowskiego.

W dniu wczorajszym Romuniewski skazany został przez Sąd Grodzki na 3 lata więzienia.

Zatrucie nieświeżym mięsem

(a) W mieszkaniu własnym przy ulicy Sierakowskiego 82 ulegli zatruciu wskutek spożycia nieświeżego mięsa małżonkowie Marjana i Jan Zarosłakowie, oraz Genowefa i syn Stanisław.

Przybyły lekarz pogotwia po udziale niu pierwszej pomocy przewiózł chorych w stanie osłabionym do lecznicy.

Jak ustalono Zarosłakowie spożywali mięso nabyte w tanich jatkach, przyczem mięso najwydoczniej było zepsute i zatrulo organizm spożywających

Autobus z wycieczką sokolską przewrucił się na szosie

(a) Na szosie pod Sieradzem miał miejsce wypadek autobusu pasażerskiego, którym wycieczka członków T-wa Gimn. „Sokół” w Sieradzu.

Wycieczka ta wracała z Łodzi, gdzie członkowie Sokola brali udział w Okręgowym zlocie Sokola jaki odbył się dnia 3 bm na boisku przy ul. Tylnej.

W drodze powrotnej wskutek pęknięcia

resorów u przedniego koła, w chwili gdy autobus znajdował się w pełnym biegu wóz wywrócił się na bok i przygniótł swym ciężarem znajdujących się wewnątrz.

Wskutek wypadku obrażenia odnieśli: Marjan Sonera, Zygmunt Krupa Stanisław Szumiecki, Henryk Rychlicki, Stanisław Niewiadomski którzy dostali poważniejszych uszkodzeń. Ponadto 6 uczestników wycieczki odniosło lżejsze obrażenia, albowiem zostali po kaleczeniu odłamkami szkła

Policja powiadomiona o wypadku wdrożyła dochodzenie przeciw szoferowi Ignacemu Praszkiwskiemu który ponosi winy spowodowania wypadku

Tajemnicza napast

(a) Na ulicy Antoniewskiej 15 napadnięty został przez planego przechodnia stojący pod swym domem Józef Kacprzak

Napastnik zadał Kacprzakowi kilka uderzeń rękojęścią rewolweru powodując okaleczenie głowy oraz szyji.

Wezwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego do lecznicy Powiadomiona policja wdrożyła dochodzenie.

Straszny wypadek na przejeździe kolejowym

(a) Na torze kolejowym przy ul. Kątnej miał miejsce straszny wypadek ofiarą którego padł 32 letni bezrobotny Józef Białek zamieszkały przy ul. Braterskiej 14

Białek przechodząc przez tor tuż przed nadejściem pociągu wskutek własnej nieostrożności dostał się pod lokomotywę, koła które obcięły mu prawą nogę. Ponadto Białek odniósł okaleczenie głowy i zmiążdzenie prawej ręki.

Rannego w stanie groźnym przewieziono do szpitala św. Józefa, gdzie podany został operacji. Mimo zabiegów ranny zmarł.

Ujęcie sprawców krwawej rozprawy

(a) Na ul. Smugowej 22 jak to podawaliśmy w czasie krwawego najazdu został ciężko porażony 31-letni Franciszek Kosmala, któremu rozpruto brzuch.

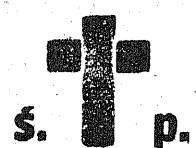
Po przeprowadzeniu poszukiwań policja aresztowała trzech sprawców krwawej rozprawy, którymi są: Władysław Bielecki zamieszkały przy al. Smugowej 22. Władysław Frej, zamieszkały w Pabjanicy przy ul. Leśnej 12 i Edmund Sobieraj zamieszkały w Pabjanicach.

Wszystkich trzech krwawych zbirów osadzono w areszcie do dyspozycji władz sądowych. Stan rannego Kosmala jest ciężki jednak zostanie on uarzymywany przy życiu.

Popierajcie ruch młodych

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi i nadesłali tak liczne wieńce i w
razy współubolewania z powodu zgonu drogiego nam



TOMASZA STOŹKOWSKIEGO

a w szczególności Jego Excelencji ks. biskupowi Tomezakowi, Rządzie, Zarządowi, Dyrekcji, panom urzędni-
kom i pracownikom Kolei Elektrycznej Łódzkiej, władzom i panom urzędnikom Banku Przemysłowców
Łódzkich, Zarządowi i panom członkom Towarzystwa Śpiewaczego „Latnia”, wreszcie kolegom, przyja-
ciółom i znajomym składają serdeczne podziękowanie

Syn, Pasierbowie i Rodzina.

Zamach samobójczy

(a) W klatce schodowej przy ul. Al. Igo Maja 32 popełniła zamach samobójczy 28 letnia Janina Grobelniak, bezrobotna i bezdomna która w celach samobójczych zażyła wielką dawkę kwasu karbolowego.

Desperatkę znaleźli w stanie nieprzytomnym lokatorzy niezwłocznie wezwano pogotowie ratunkowe lekarz którego udzielił chętnie pierwszej pomocy i w stanie osłabionym przewiózł do szpitala miejskiego w Radogórze.

Powodem rozpaczliwego kroku była nędza.

Straszny wypadek Dziecko nadziało się na sztachety.

(a) Na ulicy Zielonej 23 zdarzył się nie szczęśliwy wypadek, ofiarą którego padła 4 letnia lekarka Stefania Adler.

Dziewczynka wskutek swawoli przedostała się chętnie przez niski parkan urządzony z żelaznych prętów ostro zakończonych.

W chwili gdy przechylała się przez parkan ostre jedno z żelaznych prętów przebiło małej brzuch powodując uszkodzeń kiszki, która wydała się na wierzch.

Wezwany lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł raną w stanie ciężkim do szpitala Anny Marii

Upadek z rusztowania.

(a) Na budowlu przy ul. Zagajnikowej 53 w dniu wczorajszym zdarzył się tragiczny wypadek ofiarą którego padł zatrudniony tam murarz Józef Bogusławski zamieszkały na Widzewie

Bogusławski wskutek załamania się deski runął z rusztowania z wysokości III piętra i wskutek upadku doznał złamania żeber oraz obu nóg

Rannemu pośpieszono z pomocą i niezwłocznie przeniesiono do szpitala okręgowego im. Prez. Mościckiego, który znajduje się obok miejsca wypadku

Wypadek w odlewni żelaza Weigta

(a) W fabryce maszyn i odlewni żelaza firmy Stanisław Weigt przy ulicy Senatorskiej 7/9 w dniu wczorajszym zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, ofiarą którego padł zatrudniony tamże robotnik Stanisław Warhof, zamieszkały przy ulicy Piotrkowskiej 230.

Warhof, zajęty przy przeladowaniu łomu żelaznego przeznaczonego do stopu, przygnie-

ciony został walącymi się blokami żelaza i doznał zmiążdżenia ręki lewej w przedramieniu oraz prawej ręki do uda.

Przybyły na miejsce wypadku lekarz po gotowia po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł rannego w stanie ciężkim do szpitala im. Prez. Mościckiego.

Co należy czytać

„Przewodnik Katolicki” i „Legjon Młody.”

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego okólnikiem nr. 101 z dnia 6 lipca rb. zabroniło rozpowszechniania na terenie szkół w całym państwie czasopisma „Przewodnik Katolicki”. Jako uzasadnienie tego zakazu okólnik podaje, że w „Przewodniku Katolickim” ukazują się artykuły

„tendencyjnie przekraczające fakty z życia współczesnej Polski a urabiające czytelnika w duchu nieprzychylnym i wrogim w stosunku do poczynań własnego rządu”.

Jednocześnie prawie kuratorjum okręgowego szkolnego warszawskiego okólnikiem Nr. 205 z 17 sierpnia br. wydało kierownikom podległym sobie następujące polecenie:

„Komenda główna Legionu Młodych przy stała do wydawania swego organu p. t. „Legion Młodych”. Pierwsze numery tego wydawnictwa zawierają cały szereg artykułów z dziedziny zagadnień państwowych, ustrojowych, ekonomicznych itp., mogących zainteresować zarówno nauczycielstwo, jak i starszą młodzież szkolną. Ze względu na charakter pisma polecamy zainteresować tem wydawnictwem nauczycielstwo i starszą młodzież celem ewentualnego zakreślenia go. Pi-

smo to może być również wcielone do bibliotek szkolnych” Dwa fakty.

Autobus najechał na wóz.

(a) Na ulicy Pabjanickiej przy wiadukcie kolejowym w dniu wczorajszym autobus zjadający do Łasku najechał na wóz chłopięcki powożony przez Leona Pawłaka ze wsi Widzew tejsze gminy pow. łaskiego

Pawlak wskutek nieuwagi zjechał na nie przepisową stronę drogi i wskutek tego autobus uderzył w bok. Wóz został rozbity Pawlak wyrzucony na bruk odniósł liczne zewnętrzne uszkodzenia i opatrzony został przez lekarza pogotowia

W autobusie uszkodzona została zasłona ochronna motoru. Z pośród pasażerów nikt nie odniósł żadnego szwanku

Upadek,

(a) Na posesji przy ulicy Panczernej 31 w czasie przechodzenia z wodą przez ściek, potknęła się i upadła 29 letnia Jadwiga Kowalska. Upadek był tak nieszczęśliwy, że niewiasta złamała prawą rękę. Przybyły lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł ranną do lecznicy.

Giełda warszawska

WARSZAWA, dnia 5 września 1933 r.

Dewizy:	Belgia	124.75
	Gdańsk	173.60
	Holandja	360.50
	Londyn	28.37
	Nowy Jork	6.16
	Nowy Jork (kabel)	6.18
	Paryż	35.02
	Praga	26.51
	Szwajcaria	172.75
	Włochy	47.10

Obroty mniej, niż średnie tendencja prze-
ważnie słabsza.

Waluty:

Dolar w obrotach prywatnych 6,17, ru-
bel złoty 4,72 dolar złoty 9,02. Gram czy-
stego złota 5,9244. W obrotach międzybanko-
wych dewizy na Berlin 213,20, w obrotach
prywatnych banknoty niemieckie 211,00,
w obr. prywatnych banknoty angielskie 28,16.

Papiery procentowe:

3 proc. poz. budowlana	38,25
7 proc. poz. stabilizacyjna	51,00
4 proc. poz. inwestycyjna serjowa	110,00
4 proc. poz. inwestycyjna	104,50
4 proc. państw. poz. premj. dol.	48,25
5 proc. konwersyjna	50,00
10 proc. poz. kolejowa	104,00 (w proc.)
5 proc. poz. kol. konwersyjna	44,50
8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj.	94,00 (w pr.)
8 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	94,00 (w pr.)
7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj.	83,25
7 proc. oblig. Banku gosp. kraj.	83,25
8 proc. L. Z. Banku rolnego	94,00
7 proc. L. Z. Banku rolnego	83,25
8 proc. L. Z. budowl. Banku gosp. kr.	93,00
8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol.	58,00
4 i pół proc. L. Z. ziemskie	44,00
7 proc. L. Z. ziemskie dol.	40,25 (w proc.)

10 proc. L. Z. m. Lublina 33,25
10 pr. L. Z. m. Radomia 33,65

Akcje:

Bank Polski	84,00
Kijewski	16,50
Lilpop	11,35
Starachowice	10,35

Tendencja dla pożyczek państwowych
i listów zastawnych słabsza. Obroty akcjami
małe.

WIDOWISKA

TEATRY

Teatr Miejski —
Teatr Letni — Rozkosze ojcostwa
Teatr Popularny — Zywoť św. Genowefy
Nowy Gong — Godzina z nami

KINA

Adria — Buster nawarzył piwa
Capitol — Ekstaza
Casino — Turbina 50 000
Corso — I. Biała odaliska, II. Sto metrów młności
Czary — I. W mrokach wielkiego miasta II. Riff
i Raff w Alpach
Grand Kino — Odmet ulicy
Luna — Niepotrzebne dziecko
Ludowy — Grzechy rozwódki
Metro — Buster nawarzył piwa
Palaço — Tajemnica w Zoo
Przedwiośnie — Hotel studentów
Rakieta — I. Mąż z urojenia, II. Biała trucizna
Stylowy — Krew cygańska
Sztuka — Dlaczego zgrzeszyłam

—oOo—

Przez radio

Łódź, (fala 233,8 m.) środa 6 września.

11.50	Program na dzień bieżący
11.57	Sygnal czasu, hejnał z Krakowa
12.05	Transmisja z ogro „Bagatela” w Warszawie Koncert popularnego wyk. orkiestry po dyr. Br. Szulca
12.25	Codz. przegląd prasy polskiej
12.33	Komunikat meteorologiczny
12.35	Dalszy ciąg koncertu
12.55	Dz. połudn.
13.00	Program na dzień bieżący
13.05	Przerwa
14.55	Płyty gramofonowe W przerwach komunikaty
15.45	Skrzynka PKO.
16.00	Płyty gramofonowe
17.00	Pogadanka aktualna
17.15	Koncert solistów J. Ozimiński (skrz.), R. Wraga (bas) i L. Urstein (akomp)
18.15	Odczyt p. t. „Miłość Wielkiego Króla” (Sobieski i Marysienka)
18.35	Pieśni słowiańskie w wykonaniu J. Bardy-Briesemeister i prof. Ludwik Urstein (akomp.)
19.05	Muzyka z płyt gramofonowych
19.20	Rozmaitości
19.35	Program na dzień następny
19.40	Kwadrans literacki Nowela R. Chojnowskiego „Zdrada”
20.00	Recital fortepjanowy S. Szpinalskiego
20.50	Dziennik Wieczorny
21.00	Komunikat Izby Przem. Handlowej
21.10	Muzyka lekka Wyk. Zespół Gitar Hawajskich W. Tychowskiego, L. Messal (śpiew) i L. Urstein (akomp.)
22.25	Wiadomości sportowe
22.35	Komunikaty meteorologiczny dla lotnic- twa i policyjny
22.40-23.00	Muzyka taneczna

Przestępstwem byłoby wyludzać pieniądze w obecnych ciężkich czasach niewykonanymi obietnicami. Nasz od wielu lat znany preparat „FREGALIN” regenerujący krew i nerwy nie wymaga specjalnych komentarzy. Osoby których podobizny umieszczamy niżej stwierdzają znakomite działanie kuracji przeprowadzonej za pomocą FREGALINU. Głównym dowodem skuteczności Fregalinu, Najskuteczniejszym okazał się „Fregalin” w cierpieniach nerwowych ogólnym osłabieniu, zawrotach głowy, przemęczeniu i bólach reumatycznych. Prosimy zapytać o zdanie swego doktora. W naszym archiwum posiadamy tysiące listów dziękczynnych dostępnych każdemu do przejrzania. Wszystkie listy poświadczone rejeantalnie. Wysyłkę skutecznie nasza apteka. Wyrób pod naukowym kierunkiem.



Krotoszyn, Koblenska 10.
5. 1. 32
Od kilku lat cierpiałam
na bóle żołądka, bez-
senność i słabość. Przez
Pańską Fregalina uzy-
skalam znów zdrowie
i też na moje nerwy
działała Fregalina wpa-
niała.
Antonia Dudziak.



16. 10. 32.
4 lekarzy leczyło mię.
Moje członki były opuch-
nięte. Nikt nie mógł mi
dopomóc. Byłam cal-
kiem bezwładna. Teraz
jestem znów do pracy
zdolna i dziękuję za to
cudowne lekarstwo.
Marja Baranek.
Krowczyce/Poznań.
św. Ducha 43/4.



3. 10. 32.
Mam lat 57, cierpiam
15 lat na bóle głowy,
łakliwość i bezsenność.
Wszystkie moje cier-
pienia znikły po przyjęciu
Fregaliny. Cierk nie o
20 lat młodszym.
Aleksander Hryniewicz.
Stanisławów.
Warszaty ul. 40
E. K. E.



2. 5. 32.
Od kilku lat cierpiałem
na bóle głowy, słabe
nerwy i senność. Wła-
ściwie nie mogłem
Fregalina wypróbować
na moje dolegliwości
i wzmocnić moje nerwy.
Józef Kądziński.
Białystok.
os. W. 1-4.

Na życzenie przesyłamy każdemu
darmo i bez zobowiązania
i próbną paczkę „FREGALIN”
wraz ze Złotą Księgą Życia
Należy natychmiast napisać zanim
próby będą rozkwytane pod adres.
Dr. med. H. SCHULZE, G. m. b. H.
Berlin—Charlottenburg 2 4024
załączony niniejszy wycinek jako
druk po wypełnieniu go,
(Porto zagraniczne)

Proszę o próbę „Fregaliny” środka
regeneracji krwi i nerwów wraz ze
Złotą Księgą Życia.

Imię _____
Stan _____
Miejsce zamieszkania _____
Ulica _____

Uprasza się o pisanie ołówkiem 4024

Kożysłamy bezpłatnie 50 000 próbn. paczek.

WARTOŚĆ

ogłoszenia prasowego

należycie rozumieją firmy duże. Reklama
prasowej w znacznym stopniu zaw-
dzięczają one swój rozwój. — Jasny stąd
wypływa wniosek dla firm mniejszych.

Reklama prasowa jest
dźwignią przemysłu i handlu.

KINO-TEATR
STYLOWY
 dawniej „RESURSA”
 Kilińskiego 123. Tel. 112-00.

Dziś,
„KREW CYGAŃSKA”

Uwaga na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 grosze.

Dziś.

Początek seansów w sobotę
 niedzielę i święta o godzinie
 3 pp. w dni powszednie
 o godz. 5 popołudniu.
 Aparatura dźwiękowa
 „PHILIPSA”

Kupujcie wysmienite czekolady
A. Piaseckiego S. A.
 Kraków.

„ZÓŁTA MUCHA”
 (Tse-tse).
 Tygodnik
 polityczno-satyryczny
 PRENUMERATA: miesięcznie zł. 1,00
 kwartalnie zł. 2,50
 półrocznie zł. 4,50
 rocznie zł. 8,00
 Cena pojedynczego numeru 20 gr.
 Adres Redakcji i Administracji Warszawa, Wałęska 11.
 Konto w P.K.O. Nr 27.455.

Nerwobóle i reumatyzm
 leczy
„UNIVERSAL”
 marki GLOB.

**SZKOŁA - RYSUNKU :: MALARSTWA
 SZCZEPANA ANDRZEJEWSKIEGO**
 w Łodzi, Kilińskiego 141.
 RYSUNEK MALARSTWO ZDOBNICTWO
 GRAFIKA
 zapisy codz. opłaty zniżone.

Szewcy.
 Najtaniej nabyć skóry w każdej
 ilości
w Spółce Szewców
 PIOTRKOWSKA 79, —: Al. KOŚCIUSZKI 22
 Telefon 158-38
 Filja Plac Reymonta 3/4 rog Napiorkowskiego.
 Specjalność: detalicznie sprzedaż zlewox trwałych na wodę

Dla poszukujących
 pracy
 ogłoszenia drobne
 bezpłatne.

Szofer powrócił z wojska niema
 jący środków do życia, prosi o
 jakkolwiek pracę. Oferty do
 Prądu pod „F H.”

Polak, rzymsko-kat., lat 34, wyso
 ki, intelig., niedawno przyjechał
 z zagranicy do Łodzi, niemający
 krewnych ani znajomych i naj
 mniejszego środka do życia, u
 silnie prosi dobrych osób, o ja
 kąś pracę lub zajęcie. Chętnie
 mógłbym doglądać szmochodu
 traktora, motocykla, lub prac
 wać w charakterze ekspedjenta,
 sortjera i ect. Zgadzam się na
 wyjazd. Oferty proszę nadsyłać
 do administracji „Prądu” pod
 „B.B.B.”

Bezrobotny, rz.-kat. lat 33, prosi
 o jakkolwiek robotę, może być
 na wyjazd. Wiadomość: wioś Da
 browa 26. Chojny, Wajkeim.

Panienska 19-letnia, z dobrej ro
 dziny, poszukuje miejsca pomoc
 nicy w zarządzie domem i opieką
 nad dziećmi. Łask. zgłoszenia
 D. Hofmańska, Aleksandrów
 Parzęczewska 29.

Potrzebni krawcy damsey, Wól
 czńska 75, m. 34.

Place przy ul. Pabjanickiej
 i Ciasnej położone, różnej
 wielkości do sprzedania,
 Tramwaj na miejscu.
 Otton Krause,
 Łódź, Pabjanicka 47.

Dla szkół i laboratoriów.
 Duża cewka Rumkorfa i rurka
 Crooksa tanio do sprzedania.
 „Nasz Sklep”, Piotrkowska 90

BEZ ODSTĘPNEGO
 mieszkania, sklepy, loka
 le handlowe biurowe fa
 bryczne, pokoje z klatki
 schodowej poleca Biuro
 „POLRUCH” Piotrkow
 ska 92 lewy part. III wej.

Francuskiego udziela długoletnia
 nauczycielka szkół średnich, w
 kompletach i pojedynczo.
 Nawrot 38, m. 4, tel. 193-25

Zaginął weksel in blanco na Ru
 bli 200 — z wystawienia Agnie
 szki Niedziela Weksel powyższy
 unieważniam.

Pokój umeblowany z wszelkimi
 wygodami do wynajęcia. Nawrot
 38, m. 4, telefon 193-25

SKLEP
Kazimierz Zielonko
 Al. Kościuszki 37.

poleca: pończochy jedwab
 ne, fildęcos, skarpetki mę
 skie, pończochy dziecięce
 reformy, rękawiczki walcia
 ne, swetry i pończochy. Ce
 na bardzo przystępna oraz
 przyjmuje pończochy do
 reperacji.

MOTOR ELEKTRYCZNY
 do orkiestrjonu
 anio do nabycia Wiadomość w administracji „Prądu”.

„MYŚL NARODOWA”
 TYGODNIK
 poświęcony kulturze twórczości polskiej
 pod redakcją
 Z. Wasilewskiego i J. Rembickiego.
 Cena z dostawą kwartalnie zł. 9.—
 Cena pojedyncz egzemplarza 80 gr
 Konto P.K.O. 31,05.
 Adres red. Warszawa, Al. Jerozolimskie 17, II p;
 Do nabycia wszędzie.

Czy choroby płucne są uleczalne ???
 Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu flegmie
 długotrwałym zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod po
 wyższym tytułem. Autor p. Dr. GUTTMANN, b. naczelny lekarz Fin
 senowskiego zakładu kuracyjnego, wskazuje w sposób zupełnie dostę
 pny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpią
 cy otrzymuje takową na żądanie za darmo i bez opłaty porta. Należy
 napisać pocztówkę (ofrankowaną 35 gr) z podaniem dokładnego adresu do
PUHLMANN & Co, BERLIN 792, Müggelstrasse 25-25a.